

REMIS Z GRECJĄ PRZEWIDZIAŁ KAZO Z TORKI

Data publikacji: 8.06.2012 20:05

Tylko jeden z naszych ekspertów typował, że spotkanie Polska-Grecja zakończy się remisem. Kazo "Nędza" Urbaś choć nie był pewien wyniku, to zapewniał nas przed meczem, że ten zakończy się jednakową ilością strzelonych bramek dla Grecji i Polski.

1:1 tak zakończył się mecz Polska-Grecja. Kibice na początku szaleli z radości. Druga połowa przyniosła bramkę Grecji i obronę karnego przez Przemysława Tytonia, który zastąpił w bramce Wojciecha Szczęsnego, bramkarza, który zszedł z boiska z czerwoną kartką. Jak mówi Franciszek Smuda zawodnicy czuli presję. **- Dobry i ten jeden punkt. Popelniliśmy parę błędów, ale to urok meczu otwarcia, zwykle takie spotkania kończą się remisem. Nie jesteśmy na straconej pozycji. Musimy wygrać mecze** – powiedział po meczu Franciszek Smuda.

Wśród naszych ekspertów z wynikiem trafił Kazo „Nędza” Urbaś z kapeli Torka. Jak mówi nie ma zaklętych skrzypiec, które typują wynik, ale wierzył że będzie 1:1. **- Wiedziałem, że będzie remis. Nie jesteśmy jeszcze tak silni, żeby wygrać, ale na pochwałę zasługuje niesamowita obrona Tytonia** – mówi. I dodaje, że Torka cały czas kibicuje naszym na koncertach. **- Dziś graliśmy 3 razy przebój Jarzębiny. Mamy też swoją piosenkę na Euro** – dodaje Kazo „Nędza” Urbaś.

Dorota Kochman

[CZYTAJ TEŻ O INNYCH TYPACH MECZU POLSKA-GRECJA](#)